

Janek Jaki, Podarte Buty (feat. Gracek, kicxk)

podarte buty – musiałem zapierd*
liczę na zyski, by nie myślę o stratach
podarte buty – musiałem zapierd*
i do dziś tak bardzo mnie gania to
podarte buty – musiałem zapierd*
liczę na zyski, by nie myślę o stratach
podarte buty – musiałem zapierd*
i do dziś tak bardzo mnie gania to

ja 16 lat kupiłem sam Jordany
zarobiłem na ulotkach
nie dostałem ich od mamy
a słyszę że banany
ta sama śpiewka
bywało ze suchary były u mnie zamiast chlebka
wyjeb* , jak nie wierzysz, to chu* ci w dupę
ja miałem miłość matki, lepsze to niż twój komputer
i super jak tobie się układało zawsze
to kibicuje ziomek, jeśli szacun idzie w parze

z tyłu w głowie mam jakie to ulotne
chwila, życie, świat, to niewiarygodne
my świadomi wad, robimy często comeback
nie próbuj nas omamić, wiem że życie to pieniądze

podarte buty – musiałem zapierd*
liczę na zyski, by nie myślę o stratach
podarte buty – musiałem zapierd*
i do dziś tak bardzo mnie gania to
podarte buty – musiałem zapierd*
liczę na zyski, by nie myślę o stratach
podarte buty – musiałem zapierd*
i do dziś tak bardzo mnie gania to

dużo ogarniałem
ale większość miałem w dupie
i pytam się dlaczego w szkołach mieli tupet by się śmiać ze mnie
ze tam gorszy miałem ubiór
ale zawsze zarobiłem na to sam, nie od kogoś

w kółko - patrzają na mnie jak to rośnie
miałem duże tu ambicje, nie pytałem się o forszę
od rodziców miałem dar, żeby w kółko kminić
wykminiłem, dawaj bit mi

nie wiem czy jeszcze dam rade
chce zarobić ten papier
mówiłeś o mnie to dalej
pokaz czym się tak chwale
miałem na głowie balet, kiedy ze mnie się śmiałeś
ale spoko, dam rade
nie stawiam na kase, a talent

podarte buty – musiałem zapierd*
liczę na zyski, by nie myślę o stratach
podarte buty – musiałem zapierd*
i do dziś tak bardzo mnie gania to
podarte buty – musiałem zapierd*
liczę na zyski, by nie myślę o stratach
podarte buty – musiałem zapierd*
i do dziś tak bardzo mnie gania to